

Na półmetku był w czołowej „10”

Data publikacji: 22.03.2024 17:12

Aleksander Zniszczoł w Planicy stanął przed szansą, aby po raz dziesiąty ukończyć zmagania w czołowej „10” w bieżącej edycji Pucharu Świata. Ostatecznie, wiślanin zajął 14. miejsce. W rundzie finałowej oglądaliśmy w akcji także Piotra Żyłę.

Aleksander Zniszczoł spisał się dobrze w pierwszej serii konkursowej, w której uzyskał 221,5 metra, dzięki czemu zajmował 7. miejsce na półmetku rywalizacji. W rundzie finałowej wylądował zdecydowanie bliżej – 207,5 m – i zmagania ukończył na 14. pozycji, czym wyrównał swój najlepszy wynik na Letalnicy (HS240). - **Dobrze się czułem i pierwsze skoki to potwierdziły, ale ostatnią próbę zepsułem. Miałem niestabilną pozycję najazdową i przez to zabrakło czystego odbicia. Jestem zły, że wypadłem z czołowej „10”, ale pretensje mogę mieć wyłącznie do siebie** – przyznał Zniszczoł w rozmowie dla stacji *Eurosport*.

Niestety, do wczorajszego lotu z kwalifikacji nie nawiązał Piotr Żyła. 37-latek, jako jedyny spośród wszystkich zawodników, przekroczył w czwartek rozmiar skoczni, uzyskując 241 m. Jednak w konkursie oddał znacznie krótsze próby – 211,5 oraz 205 m - i uplasował się na 23. miejscu. Na sobotę zaplanowano zmagania drużynowe. Początek konkursu o godz. 9:30.

[Wyświetl ten post na Instagramie](#)

Post udostępniony przez PZN | Od Deski Do Deski (@pzn_oddeskidodeski)